

# Martess, Biba u sąsiada (FRANEK)

Drodzy koledzy opowiem wam  
Historię krótką  
Z życia ja znam  
O Franku który żył ciągle w nędzy  
nie miał, nie miał pieniędzy  
marzyła mu się czika  
I duży hajs  
Willa z basenem, z napisem najs  
Na szczęście dostał od życia los  
Od tamtej pory mój sąsiad Franek to jest gość

Każdy to wie że najlepsze biby u sąsiada  
I dobrze że sąsiad moim kumplem jest  
Bo kiedy chce pobalować to do niego wpadam  
Zrobimy flaszkę, może nawet dwie

Sąsiada życie zmieniło się  
I zamiast jedna – laski ma dwie  
W garażu fury, na koncie zera  
Każda ma Franka za bohatera  
Życie playboja teraz prowadzi stale  
Nowobogacki - piszą portale  
Najlepsze biby sa u sąsiada  
Kto dziś baluje, bo Franek znowu stawia?

Każdy to wie że najlepsze biby u sąsiada  
I dobrze że sąsiad moim kumplem jest  
Bo kiedy chce pobalować to do niego wpadam  
Zrobimy flaszkę, może nawet dwie